№ 113. Wtorek 19. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W okręgu wyborczym Jasło wybrany został *Jan Dobak* włościanin z Woli Brzosteckiej deputowanym na sejm krajowy.

Lwów, 18. maja 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Obwieszczenie.

C. k. ministerstwo finansów postanowiło zniżyć stopę procentową częściowych asygnacyi hypotecznych z sześciomiesięcznym terminem wypłaty z pięciu i pół na pięć procentu, a częściowych asygnacyi hipotecznych z cztero-miesięcznym terminem wypłaty z pięciu na cztery i pół procentu. To rozporządzenie wchodzi w moc obowiązującą z dniem jutrzejszym, ale do wydanych potąd częściowych obligacyi hipotecznych niebędzie o tyle zastosowane, że zapadłym przed dniem jutrzejszym, ale dopiero po dniu zapadnięcia podanym do przedłużenia częściowym asygnacyom hipotecznym przysłuża za ostatnich, nieupłynionych jeszcze sześć lub cztery miesięcy pierwotne pięć i pół % lub pięć % uprocentowanie.

Wiedeń, 17. maja 1863.

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. maja.

Podług doniesienia wiedeńskiej *Krone* wydał minister wojny rozporządzenie, odnoszące się szczególnie do deputowanych rady państwa, którzy dawniej służyli w armii, ażeby oficerowie, którzy zostają na pensyi lub kwitowali z zatrzymaniem charakteru, występywali przy każdej uroczystej sposobności w uniformie wojskowym.— Kolegium uniwersytetu wiedeńskiego odrzuciło większością głosów wniosek względem wcielenia protestancko-teologicznego wydziału do uniwersytetu.

Pogłoski o bliskich zmianach w gabinecie pruskim utrzymują się ciągle pomimo zaprzeczenia organów półurzędowych. Podług dzisiejszego telegramu z Berlina z 17go b. m. ma zrobić początek abdykacyi jego minister wojny *Roon*, który po ostatniem zajściu w parlamencie i po uchwaleniu wniosku komisyi regulaminowej w tym względzie nie mógłby dłużej bez ubliżenia własnej godności piastować swojego urzędu, a pogłoska wymienia już nawet następcę jego w osobie jenerała hrabiego *Waldersee*. W sprawie szlezwickiej słychać teraz, że spólny wniosek obudwu głównych mocarstw niemieckich względem exekucyi związkowej przeciw Danii znajdzie w Frankfurcie bardzo silny opór, a mianowicie zamierzają niektóre państwa niemieckie — jak wieść niesie pod przewodnictwem Bawaryi — ze względu na to, że protokół londyński nie otrzymał potwierdzenia związku, przedłożyć formalny wniosek, ażeby związek niemiecki nie zważając na postanowienie rzeczonego protokołu, ogłosił na przypadek możliwego wygaśnięcia męskiej linii panującej dynastyi duńskiej następstwo tronu księcia Augustenburga, a tem samem zapełnić oddzielenie obudwu Księstw od Danii. Trudno jeszcze osądzić, ile jest prawdy w tej wieści, pochodzącej ze źródeł prywatnych; to jednak nie podpada żadnej wątpliwości, że przyjęcie podobnego wniosku na sejmie związkowym mogłoby się stać powodem bardzo groźnych zawikłań.

Z teatru powstania polskiego niema dotąd żadnych szczegółów nowych; tylko wiedeńska *Sonntags-Ztg.* przyniosła dziś telegram z Krakowa z 17. b. m., zawierający doniesienie z *Czasu*, że powstanie na Wołyniu i Podolu wzmaga się i — jak wieść niepewna jeszcze głosi — wybuchło także na kilku punktach Ukrainy i nad Dnieprem. Pod Lubarem ma składać się główna siła powstańców z konnicy, a w lasach za Żytomierzem ze strzelców i kosynierów. W pobliżu granicy galicyjskiej mają organizować się oddziały powstańców pod Poryckiem i Zbarażem, jako też w okolicy Husiatyna w kilku miejscach na terytoryum rosyjskiem. — Co do zaciągniętej w domu bankowym Erlangera pożyczki polskiej, donosi dziś telegram z Frankfurtu z 17. b. m. w *Sonnt. Ztg.*, że pierwsza rata tej pożyczki miała być wypłacona dnia 18. b. m.

W Petersburgu ogłoszony został rozkaz ministra wojny, który zarządza formowanie dla Finlandyi pułków fortecznych i postawienie ośmiu batalionów na stopie wojennej.

W sprawie *greckiej* donosi telegram londyński z 17. b. m., że poseł bawarski w Londynie, baron Cetto, nie przyjął udziału w konferencyi reprezentantów trzech mocarstw opiekuńczych dla uregulowania kwestyi następstwa tronu greckiego.

Pojawienie się Orleanistów na widowni życia publicznego we Francyi, zwraca na siebie uwagę całego Paryża. Dotąd tak legitymiści jak i Orleaniści wstrzymywali się od udziału w wyborach, a raczej od wystąpienia jako kandydaci, wzbraniając się złożyć przysięgi na wierność Cesarzowi i konstytucyi, taż konstytucya wymaganej. Teraz p. Thiers, długoletni minister Ludwika Filipa, słynny dziejopis, autor historyi konsulatu i Cesarstwa, po długiem wahaniu się na usilne nalegania i prośby wielu wyborców mieszczan paryskich, wystąpił jako kandydat w drugiej dzielnicy wyborczej paryskiej i zarazem w Valenciennes, w departamencie północnym. Wybór jego zdaje się pewnym, tak powszechnie za nim opinia publiczna przemawia. Zdaje się, iż i p. Dufaure, sławny adwokat i były minister przed 1848 rokiem jako kandydat przy wyborach wystąpi. Mówią, iż rząd niebędzie występywał przeciwko kandydaturze pana Thiersa, Cesarz albowiem ceni wysoki talent i zasługi historyka, który w dziełach swych Napoleona I. tak gorąco wychwalał i tak wysoko wyniósł.

Monarchia Austryacka.

Brody, 16. maja. *(Wiadomości o powstaniu w Rosyi.)* Korespondencya niemieckiej gazety lwowskiej donosi: Słychać dzisiaj, że powstanie wybuchło także w Jampolu, a wkrótce ma się zapalić także na kilku innych punktach Wołynia. Zaległe dwie poczty z Rosyi nadeszły tu wczoraj równocześnie, i zdaje się, że przyczyną ich zwłoki była tylko cenzura. Z Kijowa piszą: „il y a des troubles partout" (wzburzenie jest wszędzie), zdaje się więc, że przyszło już do powstania na kilku punktach; ale starcia z wojskiem nie było nigdzie jeszcze dotąd. W dziwnej sprzeczności z temi wypadkami zostaje otrzymana tu wczoraj z Petersburga depesza, która dozwala znowu przywóz kos do Rosyi: krok ten bowiem świadczy na wszelki sposób o uczuciu bezpieczeństwa rządu, i okazuje, że Rosya może ufać własnym siłom.

Na rozmaitych punktach Wołynia miały się pokazać dość dobrze uzbrojone bandy powstańców. Dwaj bracia hrabiowie Duninowie są dowódzcami dwóch korpusów. Pod Żytomierzem przyszło — jak opowiadają — do potyczki między powstańcami i wojskiem rosyjskiem, które będąc w przeważnej sile odniosło zwycięstwo. Powstańcy rozprószyli się po lasach, a Rosyanie powrócili do Żytomierza. W Lubarze mieli powstańcy skazać doraźnym sądem na śmierć i stracić tamtejszego policmajstra za okrutne obchodzenie się z więźniami i dwie inne osoby za denuncyacye, zresztą nie było żadnych innych excesów. Ze Stojanowa otrzymali powstańcy posiłki. W pobliżu Berdyczowa, pod Jampolem, Zasławiem i Krzemieńcem mają zbierać się zbrojne oddziały; wszystkie te korpusy mają liczyć stosunkowo wielu członków wyższych stanów, którzy są dobrze ekwipowani, i po największej części występują konno. Wszystkie te wiadomości jednak potrzebują jeszcze potwierdzenia.

List z Bełzów w Bessarabii z 12go b. m. donosi między innemi: Nakazane ukazem powołanie puszczonych na nieograniczony urlop 80.000 żołnierzy odbywa się bez żadnej trudności. Rząd zyskał wiele w sile materyalnej i przywiązaniu, co okazują adresa szlachty i przywiązanie milionów włościan oswobodzonych. Na urzędników niemniej bezpiecznie spuścić się można, a wojsko jest prawdziwą podporą tronu.

Wiedeń, 17. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Z Ebenzweier nadeszły następujące telegramy o stanie zdrowia Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este*: „15. maja, 7. godzina wieczorem. W ciągu dnia kilkakrotna, ale lekka irytacya; od godziny 5 aż dotąd nieprzerwany sen. — 16. maja. 7 godzina zrana. Od pół do 9 do 1szej nieprzerwany sen; nad ranem znowu po lekkim śnie mała duszność, potem stan spokojny."

Były c. k. poseł w Petersburgu, hrabia *Thun*, przyjechał tu z Cieszyna.

(„Donau Zeitung" o mowie Lorda Russella.) Donau Ztg. zawiera następujące uwagi z powodu ostatniej mowy Lorda Russella w parlamencie angielskim: Jako właściwe jądro mowy zaznaczyć możemy objawienie chęci europejskiego pokoju i nie dopuszczenia, ażeby zasada oderwania (Polski od Rosyi) przyjętą była. Przyznać potrzeba, iż interes całego świata tego wymaga, ażeby kwestya polska nie na drodze wojny lecz na drodze spokojnej rozwagi załatwioną była. Głównie Austrya pragnąć tego musi, ona bowiem potrzebuje pokoju dla szczęśliwego przeprowadzenia dzieła swego przekształcenia. W obec Rosyi wynika ze stanowiska tego przywiązania do pokoju i umiarkowania potrzeba, ażeby niczego od niej nie żądano, na coby słusznie i rozsądnie przyzwolić nie mogła, i ażeby się jak najmocniej starano iżby negocyacye nie wydawały się jako wmieszanie się w wewnętrzne jej sprawy. Prawo Europy zaiste przestrzegane być powinno, lecz też i szczególnych praw Rosyi zarówno przestrzegać należy. Nadzieje dopięcia oderwania Polski od Rosyi na drodze dyplomatycznej byłoby czczem marzeniem, równie jak byłaby marzeniem nadzieja, iż Rosya zezwoli na przywrócenie narodowej armii polskiej. Tak jedno jak drugie wystawiłoby na szwank obecne posiadanie terytoryalne, Austrya zatem

jako Galicye posiadająca ma wielki w tym interes, ażeby z podobnemi żądaniami nie występywano. Lord Russell krytykował system rządowy rosyjski nader cierpko. Bylibyśmy sobie życzyli, ażeby te miejsca mowy jego inaczej brzmiały, a mianowicie tak, ażeby rząd rosyjski nie zrażony formą, dla tendencyi w gruncie rzeczy leżącej, pozyskać się dał. Bo jeżeli Anglia woli, ażeby sprawa na drodze pokoju załatwioną została — a pogląd ten z wielkiem naszem zadowoleniem podziela z nami wielka część liberalnej i umiarkowanej prasy angielskiej — to w takim razie wypada z samej natury rzeczy, ażeby wszystkiego unikano, cokolwiekby negocyacye goryczą zaprawić, skutek ich opóźnić albo nawet udaremnić mogło. Postawa Austryi w sprawie tej, w obec licznych względów, które na uwadze mieć musi, w obec wielkich interesów, które chronić winna, jest ile być może bezstronna, jednak ku ludzkości zwróconą i wszyscy przyjaciele pokoju w Europie, których liczba jest ogromna, z tej postawy kontenci i wdzięczni za nią być mogą.

Portugalia.

Lizbona, 11. maja. *(Sprzedaż klejnotów koronnych. — Przypadek Króla Ferdynanda.)* Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy, podług którego mają być sprzedane klejnoty koronne za pół miliona franków. — Królowi Ferdynandowi, jadącemu powozem, wydarzył się przypadek: przewrócił się powóz, ale Jego Król. Mość niedoznał żadnego szwanku i mógł jechać dalej.

Francya.

Paryż, 13. maja. *(Propozycya mocarstw w sprawie polskiej. — Doniesienia z Meksyku. — Różne wiadomości.)* Zapewniają powszechnie, iż propozycye trzech mocarstw wkrótce do Petersburga przesłane zostaną i obejmować będą praktyczne wnioski w obronie narodowości polskiej. Że zaś Rosya zapewne z licznemi zarzutami wystąpi, przeto rozpoczęcia konferencyj nie tak rychło spodziewać się można.

Dzienniki francuskie donoszą z Puebli, iż oblężenie tego miasta przypomina oblężenie Saragossy, z taką zaciętością załoga się broni. Wszystkie ulice były zabarykadowane, dom za domem osobno wzięty być musiał, każdy dom okryciem go ziemią zamieniony został w warownię. Zdaniem dzienników paryskich znajduje się w wojsku meksykańskiem wielu woluntaryuszów z północnej Ameryki, zbiegów z wojska hiszpańskiego z korpusu jenerała Prima, dla tego obrona tak jest zacięta.

Wyborcy drugiej dzielnicy wyborczej miasta Paryża przesłali p. Thiersowi adres dziękczynny, za przyjęcie kandydatury na deputowanego. Jednym z najgorętszych życzeń kraju jest, ażeby znakomici mężowie będący ozdobą Francyi do publicznego zawodu wrócili. Kraj żąda od nich, ażeby na podstawie konstytucyi założyli wielkie stronnictwo liberalne, tak ażeby ciało prawodawcze finanse skutecznie kontrolować mogło, i wolnościom naszym właściwy rozwój zapewniło.

Donau Ztg. sądzi, że kandydatura Thiersa na żądanie mieszczaństwa paryzkiego przyjęta i adres dziekczynny, za jej przyjęcie, są faktem wielkiej wagi, w którem leży cała obecna sytuacya.

Monitor algierski zaprzecza stanowczo wiadomości przez dzienniki paryskie podanej o nastąpić mającem usunięciu marszałka Pelissier, księcia Małachowy, z posady jeneralnego gubernatora Algieryi.

Włochy.

Turyn, 13. maja. *(Posiedzenie sardyńskiej izby deputowanych. — Różne wiadomości.)* Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych Deforesta oznajmił, iż interpelować będzie rząd względem niektórych faktów Włoch dotyczących, w parlamencie angielskim przytoczonych. Interpelacya na najbliższy piątek oznaczona została. Następnie dep. Massari oświadczył, iż wiadomości przez lorda Lennox w izbie niższej londyńskiej podane, jakoby lord Lennox zwiedzić miał więzienia neapolitańskie w towarzystwie jednego deputowanego włoskiego, zupełnie jest mylną.

La Stampa zaprzecza, ażeby negocyacye otwarte były między Wiedniem a Turynem względem rozwiązania legii węgierskiej.

Z Neapolu donoszą, iż w teatrze Carlino wygwizdano i wygnano ze sceny trupę aktorów, która w czasie pobytu w Rzymie robiła aluzye przeciwko rządowi włoskiemu. Kilku aktorów w tej bójce rany odnieśli.

(Doniesienia z Rzymu.) Z Rzymu donoszą do *Jeneral. kor.* pod dniem 11. b. m.: Królowa wdowa neapolitańska zamyśla Rzym wkrótce opuścić i udać się do Wiednia, na stałe mieszkanie. Ma być jej życzeniem książęta krwi umieścić w wyższych austryackich instytutach wojskowych, a następnie widzieć ich na odpowiednich stopniach w czynnej armii austryackiej. Na przyszłym konsystorzu Monsignor Mattenci ma być mianowany kardynałem, i uwolnionym z posady jeneralnego dyrektora tutejszej policyi.

Niemcy.

(Bliskie rozwiązanie pruskiej izby deputowanych. — Głos Danii i Niderlandów w sprawie duńsko-holsztyńskiej.) W Berlinie oczekują zamknięcia posiedzeń, a następnie w grudniu rozwiązania izby deputowanych. Zwrot ten stanowczy nastąpić miał z powodu, iż przy ostatniem głosowaniu nad propozycyą Forkenbeka względem formalnego wezwania ministrów do przybycia na posiedzenia, na zasadzie art. 60. ustawy zasadniczej, propozycya ta, chociaż tylko większością 167 głosów przeciwko 138 przyjęta została. 295 członków wzbraniali się przystać na niekonstytucyjne warunki, od których ministrowie bytność swoją w izbie zawisłą czynili, a nawet 20 głosów przeciwnych pierwszej uchwale izby, prawa jej prezesa warującej, nie stawali po stronie ministrów, lecz chcieli jedynie obrać drogę pośredniczącą, spór złagodzić mającą.

Na posiedzeniu sejmu związkowego niemieckiego z dnia 9go maja prezes zbierał głosy nad wnioskiem oldenburskim w sprawie holsztyńskiej, ażeby sprawa ta właściwym komisyom przekazana została, przyczem poseł duński następującą złożył deklaracyę:

Rozciągając zastrzeżenia i deklaracye złożone do protokołu na przeszłem posiedzeniu z powodu wniosku rządu hanowerskiego, na wniosek obecny rządu oldenburskiego, a to i w ogóle i we wszystkich szczegółach, a mianowicie co do owych punktów, które w ostatnim wniosku podniesione zostały, pod względem ograniczenia praw Króla i Pana jego miłościwego do zniesienia przy zmienionych okolicznościach związku księstwa oldenburskiego z inną częścią monarchii duńskiej, leżącej po za obrębem związku niemieckiego, poseł odpiera najmocniej twierdzenie i insynuacye w wniosku oldenburskim zawarte, rzetelnej podstawy pozbawione i nie uwzględniające wcale zmiany stosunków, która bez winy rządu duńskiego nastąpiła. Poseł zastrzegając sobie wszelkie prawa i deklaracye, które rządowi jego przysługiwać mogą, głosuje przeciwko przekazaniu wniosku właściwym komisyom.

Poseł niderlandzki z Luxemburga i Limburga głosował jak następuje: Odnoszę się do deklaracyi na przeszłem posiedzeniu z powodu wniosku hanowerskiego złożonej, — poseł nie może się zgodzić na przekazanie wniosku obecnego komisyom właściwego.

Inni posłowie głosowali wszyscy za przekazaniem wniosku oldenburskiego komisyom sejmowym do zaopinowania.

Dania.

(Sprawa holsztyńsko-szlezwicka.) *Jener. Kor.* dowiaduje się, że w Kiel usiłują skłonić koła wpływu używające do zasady powszechnego głosowania. Gdy prawo sukcesyi linii Augustenberg w Holsztynie i Szlezwiku zmienione zostało przez protokół londyński, nie pytano żednego z tych dwóch krajów o przyzwolenie. Życzyćby wypadało, aby Anglia, Francya i Rosya, które podpisały protokół, tudzież wysoki związek niemiecki, zaprowadziły powszechne głosowanie w Szlezwiku i Holsztynie dla dowiedzenia się, czy chcą przyjąć zmianę dawnego prawa dziedzictwa. Rezultat głosowania byłby niewątpliwie przeczący, a to posłużyłoby za nowy powód prawny do unieważnienia protokółu londyńskiego.

Rosya.

(Powstanie w prowincyach dawniej polskich.) Od granicy polskiej donoszą do *Jen. Kor.*: Powstanie w dawnych prowincyach polskich przybiera coraz groźniejszą postać. Wiadomo, że na Żmudzi (gub. Kowieńska) i w gubernii Wileńskiej stało się już powszechnem; według doniesień niezawodnych to samo coraz widocznicj pokazuje się w guberniach Grodzieńskiej i Mińskiej. Wiemy, że w gubernii Mohilewskiej a więc na ostatecznej granicy dawnej Polski powstanie ustaliło się także, jakkolwiek dla zbytecznej odległości i utrudnionej komunikacyi nie możemy przytoczyć bliższych szczegółów. Teraz usiłują przyprowadzić do skutku powszechny wybuch na Wołyniu, Podolu i Ukrainie, tudzież gdzie się da w właściwej Małorosyi (pomiędzy dolnym Dnieprem a Donem.) Że na Wołyniu szczególniej w Lubarze, tudzież koło Podwołoczysk i Świec (niedaleko granicy austryackiej pod Zbarażem) wybuchło już groźne powstanie, i dalsze przygotowuje się, jest faktem stwierdzonym; ale jaka jest natura zaburzeń koło Żytomierza, nie wiadomo dotąd nic pewnego. Powstanie w krajach ruskich było umyślnie odłożone, aż upłynie termin amnestyi rosyjskiej, i ma być poniekąd odpowiedzią Polaków na dekret amnestyi. Zachodzi pytanie, jakie ma widoki powstanie w tych ruskich krajach. Trudno sądzić, że tu rozwinie się powstanie narodowe w takiej sile, jak na Litwie i Żmudzi; żywioł religijny nie może tu także w tym samym stopniu być brany na uwagę, jakkolwiek zasługuje także na uwzględnienie, ponieważ i tu znaczna część ludności przypuszczono do syzmy. Ale nie można pominąć, że w Małorosyi i na Ukrainie już od dosyć dawnego czasu panuje wzburzenie jątrzone przez stowarzyszenia tajne, których cel jednak zwrócony jest przeciw formie rządu, nie przeciw uciskowi narodowemu, jak to kilkakrotnie jawnie się okazało. Tam równie jak na Wołyniu i Podolu ciągle czynione są największe usiłowania, aby lud wiejski rozmaitemi koncesyami pozyskać dla rządu rosyjskiego; tu należy np. rozszerzanie proklamacyi, które mu zapewniają nadanie własności gruntowej. Nie mniej przeto chłop ruski dotąd nie sprzyja powstaniu, o co nieustannie starają się popi i urzędnicy. Pokazuje się więc, że powstanie większe będzie tu miało do przezwyciężenia trudności jak na Litwie. Nadto kraj ten jako płaski mniej jest dogodny, wyjąwszy niektóre okolice; z drugiej jednak strony możliwym byłby związek z zagranicą przez Czarne morze, a tak powstanie mogłoby zyskać wielką pomoc.

Twierdzić więc można, że gdy wybuchnie w tych krajach powstanie, tedy zmieni stosunki powstania w właściwej Polsce i na Litwie, ale nie przyjdzie do tej siły co tam. Przeciwnie powstańcy na Rusi będą wywierać daleko większy teroryzm jak gdzieindziej, bo w obec tamtejszych stosunków trudno im będzie utrzymać się, a brak załóg wojskowych ośmieli ich do tego. Wiele pomyślności nie można przepowiadać temu powstaniu, ale w obec trudnych do uwierzenia ostatnich wypadków, trzeba być na wszystko przygotowanym.

(Powstanie chłopstwa przeciw szlachcie.) Dzienniki pruskie podają bliższe szczegóły o wypadkach w Dynaburgu. Podług doniesienia w *Nordd. Allg. Ztg.* powstali nie tylko Raskolnicy (starowiercy), ale w ogóle chłopi przeciw szlachcie; która — jak powiadają — miała używać wszelkich sposobów, by skłonić lud wiejski do udziału w powstaniu. Odkąd nie powiodła się wyprawa korpusu ochotników okrętem angielskim, widziała się być zmuszoną polska szlachta na Litwie uledz naleganiu centralnego komitetu w Warszawie. Wyruszyli więc ze swoją służbą i czeladzią dworską w lasy, rekwirowali ztamtąd żywność od chłopów i przeszkadzali im uprawiać pola, by tym sposobem przywieść ich do rozpaczy i do udziału w powstaniu. Wnet też nastąpiły skutki tego. Oddział złożony ze 117 szlachty z inspektorami, służbą i urzędnikami ekonomicznymi w obwodzie reszyckim pod Dynaburgiem napadł, jak wiadomo, na wysłany z twierdzy transport karabinów, zabił eskortujących go kilku żołnierzy i rozprószył się potem. Gdy wiadomość o tem rozszerzyła się po wsiach, powstali chłopi w sprawie rządu, odebrali szlachcie część zdobytych karabinów, szukając reszty po dworach. Na wieść o powstaniu chłopów schroniło się kilku skompromitowanych obywateli na zamek hr. Molla w Wyżkach, który potem chłopi spalili i zburzyli, ponieważ hrabiowie Mollowie nie chcieli wydać ukrytych na strychu obywateli. Jenerał Nazimow wysłał wprawdzie natychmiast z Wilna i z Kowna wojsko w zagrożoną okolicę, a nawet wyprawił tam ułanów gwardyi; ale zdaje się być prawie niepodobnem, ażeby to wzburzenie chłopstwa dało się prędko przytłumić. Dziennikowi *Neue Pr. Ztg.* donoszą, że chłopi w obwodzie reszyckim spalili już do 5go b. m. 24 domów szlacheckich.

Turcya.

(Wiadomości rozmaite.) Ukończone w Belgradzie prace komisyi wojskowej będą teraz na nowo podjęte w Konstantynopolu. Najtrudniejsza kwestya jest wynagrodzenie tureckich właścicieli domów, którzy nader wysoko szacują swoje najuboższe chaty. — Z Hercegowiny donoszą, że rozjątrzenie między Turkami a Chrześcianami panujące, nie rokuje wcale długiego spokoju. W Mostarze zakazano otwierać gospody bliżej jak na 100 sążni od tureckich moszei, cmentarzów i domów. W Bosnii ciągłe zbrojenie i pobór do wojska zapowiada jeszcze wojnę. Żadnemu Serbowi nie wolno w sprawach handlowych przekraczać granicy, a jeźli ją który przekroczy, naraża się na największe nieprzyjemności. Tureccy wychodźcy z Uzicy i Sokola otrzymali polecenie osiedlać się niedaleko Zwornika, co im jednak nie jest dogodnem.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Żółkiew. 5. maja. W drugiej połowie kwietnia były na targach w naszych obwodach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Bełz		Krystynopol		Narol		Kulików		Lubaczów		Niemirów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr	cen	zr	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	.	3		3	50	3	20	4	.	3	30
„ żyta	1	40	1	40	2	.	1	60	1	50	1	50
„ jęczmienia	1	20	1	40	1	80	1	60	1	30	1	40
„ owsa	1	20	1	30	1	80	1	40	1	35	1	20
„ hreczki	1	80	2	.	1	80	2	40	1	60	1	60
„ kukurudzy	.	.	.	.	.		.	.	.	.		.
„ ziemniaków	.	80	.	60	.	50	.	80	.	60	.	60
Cetnar siana	1	60	1	60	1	20	1	40	1	60	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu			.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	5	50	3	50	8	.	7	46	3	50
„ „ miękkiego	6	.	4	.	2	50	6	50	4	35	2	50
Funt mięsa wołowego	.	14		13	.	13	.	14	.	13	.	11
Mas okowity	.	40	.	30	.	65	.	54	.	60	.	54

Kronika.

(Pożary.) Dnia 14go b. m. powstał ogień w Ponikwie wielkiej, w obwodzie złoczowskim, w opasowej stajni dworskiej, przyczem zginęło w płomieniach 102 wołów, które były własnością trzech izraelitów. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma.

Dnia 12go b. m. wieczorem wszczął się pożar w miasteczku Komarnie, w obwodzie samborskim, na przedmieściu zwanem Lipie, i szerząc się szybko przy gwałtownym wietrze zniszczył 12 domów z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi. Cała szkoda ma wynosić do 6000 zł. w. a., a przyczyna tego nieszczęścia była nieostrożność z zapałkami, któremi bawiło się pięcioletnie dziecko.

(Zamach morderczy.) Dnia 14. b. m. pokłócili się w karczmie czerlańskiej, w obwodzie lwowskim, strażnik stawowy z Czerlan Michał K. z wójtem z Małkowiec Piotrem F., za to, że mieszkańcy z Małkowiec dopuszczali się częstych kradzieży ryb ze stawu czerlańskiego. Ze sprzeczki przyszło do razów, a mianowicie do policzków, czem rozdrażniony strażnik stawowy poleciał do pobliskiego pomieszkania swego po strzelbę i w obec licznych świadków w karczmie postrzelił wójta bekasim śrutem w piersi z odległości najwięcej 5 kroków. Rana ma być niebezpieczna. Winowajca został natychmiast aresztowany.

(Hrabia Karol Lanckoroński †.) Jego Excelencya arcypodkomorzy, naczelny dyrektor teatru nadwornego itd. hrabia Karol Lanckoroński-Brzezie, kawaler orderu złotego runa itd. umarł dnia 16go b. m. w nocy o godzinie 2giej po długiej słabości w Wiedniu. Urodził on się dnia 15. listopada 179?, a był synem zmarłego na dniu 27. maja 183?, pierwszego ochmistrza dworu, c. k. szambelana i tajnego radzcy hrabiego Ant. Lanckorońskiego-Brzezie. Zaślubiony był z Maryą Karoliną Adelajdą, z domu hrabianką Stadion.

(Internowani Polacy.) Między wywiezionymi dnia 5. i 6. b. m. do Ołomuńca 49 powstańcami jest 17 rzemieślników, 10 ekonomów, 4 studentów, 3 urzędników prywatnych, 1 urzędnik rządowy, 1 weterynarz, 2 służących i 2 bez pewnego zatrudnienia.

(P. Schmidt), były profesor uniwersytetu Dorpackiego, po czteroletniej podróży naukowej w wschodniej części Syberyi, powrócił przed niedawnym czasem do Dorpatu. Należał on do wyprawy wysłanej przez cesarskie towarzystwo jeograficzne jako dyrektor oddziału fizycznego. Obecnie p. Schmidt zajmuje się skreśleniem raportu historycznego swych podróży. Skoro ukończy tę pracę i skoro nadejdą jego bogate zbiory naukowe, wówczas zajmie się opisem nabytków naukowych, co będzie przedmiotem oddzielnej publikacyi. P. Schmidt przepędził pierwszy rok swej podróży na brzegach jeziora Bajkalskiego i po za jeziorem; drugi rok na Sachalinie; w ciągu trzeciego okrążył wybrzeża wschodnie Mandżuryi aż do granic Korei, zkąd dotarłszy aż do Ussuri, spuścił się tą rzeką nad Amur, czwartego zaś p. Schmidt doszedł do źródła r. Bure, i zbadał ją aż do jej ujścia. — Towarzyszący mu topografowie zajmowali się zdejmowaniem planów okolic, które przebiegali, i utworzyli szacowny zbiór map, który uzupełni mapę Schwartza. Inny członek tejże samej wyprawy pan Glen przebiegł wyspę Sachalin we wszystkich kierunkach, zajmując się poszukiwaniami botanicznemi. P. Schmidt, który miał sposobność przepędzić jednę zimę w Błagowieszczeńsku a drugą w Nikołajewie, opowiada, że to ostatnie miasto wznosi się nader powolnie, i że wszelkie artykuły żywności zwożone są tam z daleka, gdy tymczasem Błagowieszczeńsk, otoczony wioskami chińskiemi, zaczyna kwitnąć coraz więcej, nadewszystko od chwili usunięcia nadużyć, które przeszkadzały powodzeniu kolonizacyi.

Najświeższa poczta.

Z Sokala donoszą nam pod dniem 16. b. m., że oddział powstańców, który się dnia 14. b. m. pojawił w okolicy Dołhobyszowa, ztamtąd dalej w głąb kraju wyruszył, poczem ces. rosyjskie wojska w znacznej sile obsadziły Dołhobyszów.

Kraków, 18go maja. *Krak. Ztg.* donosi: W ciągu dnia wczorajszego odstawiono tu ze Lwowa, Rzeszowa i Rozwadowa 44 powstańców, którzy schronili się na terytoryum austryackie, a wczoraj zrana 23, dziś 39, razem 62 przeznaczonych do internowania wysłano do Ołomuńca.

Wczoraj aresztowano człowieka, który się zajmował werbowaniem; znaleziono u niego spis zwerbowanych i papiery odnoszące się do werbowania powstańców.

Dnia 12. maja w lasach koło Deputat, w powiecie Ulanowskim, patrol żandarmeryi i wojska przytrzymał 6 wozów, które prowadziło 40 powstańców konnych, a którzy za zbliżeniem się patrolu uciekli. Na tych wozach znajdowało się 200 karabinów belgijskich, 160 tornistrów, wiele szabel, kos i amunicyi.

Patrol huzarów przytrzymał tego samego dnia niedaleko Dąbrowy, w powiecie Ulanowskim, jeden wóz z amunicyą.

W Kurzynie wielkiej, w powiecie Ulanowskim, przytrzymały patrole dnia 12. maja wieczorem 90 powstańców, 20 koni, przeszło 260 karabinów, amunicyę i t. d. Wielu powstańców rozprószyło się w sąsiednich lasach.

Dnia 13. maja 200 powstańców uzbrojonych, którzy zebrali się pomiędzy Szarpańcami i Baraniemi peretokami w powiecie Sokalskim, przeszli granicę rosyjską, napadli w Samowoli na c. ros. straż graniczną, ubili 3 kozaków i konia, zabrali z sobą 2 kozaków i 4 konie i udali się ku Hrubieszowu.

Dn. 13. maja otrzymał wójt gminny w Kulikowie bezimienny list z znaczkiem pocztowym Lwów. List ten zawierał pogróżkę, że miasto Kulików będzie na czterech rogach podpalone, jeźli ochotnicy będą tam jeszcze kiedy zatrzymywani.

Oddział powstańców, złożony z 450 pieszych i 60 konnych, którzy zebrali się pod Rebizantami, w obwodzie Żółkiewskim, udał się dn. 14. maja pod dowództwem Lelewela do Królestwa Polskiego ku Tomaszowu.

Berlin, 16. maja. Izba skłania się nie obradować nad nowelą wojskową, jeżli ministrowie nie będą obecni, a izba nie zostanie rozwiązaną. *N. Z.* pisze: stronnictwo feudalne mogłoby być pokonane tylko przez silne wystąpienie wszystkich innych klas ludu: izba musiałaby tu dać przykład. Pan Beust miał dzisiaj konferencyę z p. Bismark.

Frankfurt, 17. maja. *L' Europe* oświadcza, że jest upoważnioną do następującego oświadczenia: Układy trzech mocarstw względem sprawy polskiej postępują pomyślnie, ale Austrya odrzuca ideę zaproponowania obydwom stronom zawieszenia broni i utworzenia armii narodowej. Żąda rozległej autonomii dla Polski, a wolność wyznań kładzie za warunek swego udziału w krokach mocarstw zachodnich.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. maja.

Hotel George: PP. Masłowski Marc., z Dąbrowicy. - Wojnarowski Fr., z Żarnowa. — Lutomski Bol., z Poznania — Hr. Wodzicki Kaz., z Olejowa. — Wiśniewski Tad., z Krystynopola.

Hotel europejski: Ks. Radziwiłł Wilh., z Ukrainy. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni. — Papara Wład., z Mehowa. — Christianin Henr., z Bratkowiec.

Hotel Langa: Br. Riegler Alex., porucznik pruski, z St. Marino. — Górnicki, c. k. porucznik, z Brzeżan.

Hotel mołdawski: Witosławski Bron., z Zalesia.

Zajazd Kuhna: Ptaszyński Szcz., z Nowosiółek. — Bukiewicz Konst., z Sądowej Wiszni. — Siarczyński Wojc., z Streptowa.

Pod nr. 514¾: Br. Kapri Mik., z Negostinc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. maja.

PP. Płotnicki Lud., adwokat, do Złoczowa. — Hr. Rosocki Józef, do Lipicy dolnej. — Augustynowicz Bron., do Oszczaniec. — Matczyński Konst., do Podhajczyk. — Br. Doliniański Sew., do Dolinian. — Małuja Józef, do Chodorkowa. — Mijakowski Abdon, adwokat kraj., do Złoczowa. — Mlicko Mac., c. k. porucznik, do Stryja. — Lorenz Rud., c. k. nadlekarz, do Złoczowa. — Br. Riegler Alex., porucznik pruski, do Czerniowiec. — Hr. Komorowski Fr., do Łuczyc. — Falkowski Wład., do Witryłowa. — Dąbrowski Mar., do Podhajec. — Br. Engeström Wawrz., do Sambora. — Hr. Stadnicki Stan., do Polski. — Sufczyński Kasp., do Wiednia. — Ostaszewski Teofil, do Wzdowa. — Jędrzejewicz Stan., do Felsztyna. — Miączyński Józef, do Mikuliniec.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Gaugraf Philipp. und Hinko der Freiknecht**", dramat w 5 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.92	+14.6	66.7	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.63	+22.0	37.7	połud.-zach. „	pochmurno
10. god. wiecz.	326.33	+15.6	63.0	południowy „	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 18. maja.

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	21	5	26
Dukat cesarski	„ „	5	23	5	28
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	1	9	12
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73	1	76
Talar pruski	„ „	1	64	1	66
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—		—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	73	76	20
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	51	80	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	32	74	92
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	60	81	27
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		205	50	208	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. maja.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	50
5% pożyczka narodowa	81	05
Akcye banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	193	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	60
Dukat pojedyńczy	5	27
Srebro	110	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.10	72.30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.—	95.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.15	81.25
od kwiet. do paźd. po 5%	81.10	81.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.35	76.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.35	76.50
dtto. po 4½%	69.—	69.25
dtto. „ 4%	60.50	61.—
dtto. „ 3%	45.50	46.—
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.50	154.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	151.—
Przez do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.90	99.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.35	99.50
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ „ 4½%	68.25	68.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
„ „ „ 3½%	52.50	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	—.—
„ 2¼%	50.—	—.—
„ 2%	45.—	—.—
„ 1¾%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.25	68.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	89.50	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	76.75	77.—

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.25	76.—
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.25
Galicyi	74.60	74.90
Siedmiogrodu	73.50	74.25
Bukowina	73.25	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	74.—	74.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.—	60.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	797.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.30	193.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	632.—	634.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1737.—	1739.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	214.50	215.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.—	153.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.—	127.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	258.—	259.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	266.—	207.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	42.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	90.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	225.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	163.—	165.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	240.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	165.—	165.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	91.50	91.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.60	87.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.75	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.25	94.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.—	89.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.—	122.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.—	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.75	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.60	133.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96.75	97.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97.—
Salma „ 40 „ „	37.75	38.25
Palfiego „ 40 „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	94.—	94.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.50	93.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.50	93.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	82.50	82.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.40	110.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.60	43.60
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.70	43.75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.28	5.29
dtto. pełnej wagi	5.28	5.29
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.87	8.89
Rosyjski imperyał	9.12	9.14
Talar związkowy	1.66	1.66½
Srebro	110.35	110.65
Kurs korony w c. k. kasach 13zl. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.